

Francja 1939 - 1940



Ochotnicy do Polskiej Armii maszerują do obozu Coëtquidan



Naczelnny Wódz
gen. Władysław Sikorski



Trzydziestego września 1939 roku w Paryżu powołany został Rząd Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie. Za najważniejsze zadanie uznał tworzenie formacji wojskowych, aby zwiększyć udział Polski w antyhitlerowskiej koalicji. Siódmego listopada Premier gen. Władysław Sikorski został mianowany Naczelnym Wodzem. Źródłem rekrutacji żołnierzy były ośrodki polonijne oraz obozy internowanych na Węgrzech i w Rumunii. Z Francji, Belgii i Wielkiej Brytanii zmobilizowano 49 000 Polaków. Z obozów dla internowanych na Węgrzech i w Rumunii udało się ewakuować do Francji 34 000 i do francuskiej Syrii 4 000 żołnierzy. Wzmocnienie alianckich wojsk na

Bliskim Wschodzie było niezbędne dla zabezpieczenia Kanału Sueskiego i irackich pól naftowych. Mimo ogromnych trudności, fatalnych warunków zakwaterowania i szkolenia oraz opóźnień w dostawach broni i wyposażenia, do czerwca 1940 roku Armia Polska we Francji liczyła 85 000 żołnierzy. Na ziemi francuskiej sformowano 1. Dywizję Grenadierów (1.DG), 2. Dywizję Strzelców Piesznych (2.DSP), Samodzielną Brygadę Strzelców Podhalańskich (SBSP) oraz częściowo sformowano 10. Brygadę Kawalerii Pancernej (10.BKPanc.) i 3. i 4. Dywizję Piechoty. W Syrii natomiast tworzono Samodzielną Brygadę Strzelców Karpackich.

Francja 1939 - 1940 c.d.



Gen. Bronisław Duch,
dowódca 1. Dywizji
Grenadierów



Apel poranny



Gen. Sikorski wręcza sztandary pułkom saperów 1.DG i 2.DSP



Polska piechota przygotowuje się do odparcia ataku niemieckich czołgów gen. Guderiana

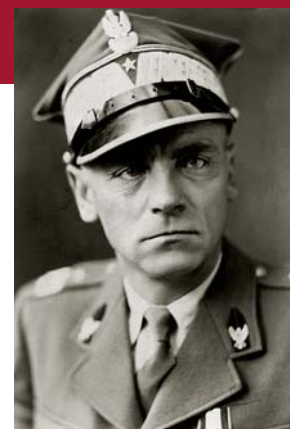
Francuski Sztab Generalny nie reagował na polskie wnioski i uporczywie trwał w przekonaniu, że budowana przez lata linia Maginota jest nie do pokonania – niemieckie wojska pancerne nie przejdą przez nią i przez górzyste, gęsto zaludnione Ardeny. Dziesiątego maja 1940 roku Niemcy uderzyły na Francję. Szybkość marszu niemieckich wojsk pancernych zaskoczyła nawet sztab niemiecki. Parły one do przodu, rozbiły kolejne zgrupowania wojsk francuskich, siejąc wśród nich panikę, powodując demoralizację i utratę woli walki.

Polskie dywizje weszły do działań w ostatniej fazie francuskiej kampanii, w bardzo trudnych warunkach.

Mimo rozpadu i demoralizacji armii francuskiej, walczyły ofiarnie w obronie Francji. 1. Dywizja Grenadierów gen. Bronisława Ducha w ciężkich bojach pod Lagarde i Baccarat poniosła duże straty. Wytrzymała jednak na swych pozycjach. Nie mając szans na przebicie się na południe Francji gen. Duch podjął decyzję rozwiązania dywizji i podjęcia przez małe oddziały prób przedostania się do Anglii.

2. Dywizja Strzelców Pieszych gen. Bronisława Prugara-Ketlinga po walkach w rejonie Belfort, a potem na wzgórzach Clos du Doubs i Maîche przebiła się do Szwajcarii. Osłaniała odwrót 45. Korpusu francuskiego. Gen. Bronisław Prugar-Ketling zdobył

Francja 1939 - 1940 c.d.



Generał Bronisław Prugar-Ketling, dowódca 2. Dywizji Strzelców Pieszych



Żołnierze 2. Dywizji Strzelców Pieszych na postoju po czterech dobach marszów i obrony Clos du Doubs. Nie spali prawie zupełnie. Oczy piekły i zamykały się ze zmęczenia, ale wytrwali, odparli ataki niemieckich dywizji pancernych



ogromne uznanie dowództwa francuskiego, czego dowodem było podporządkowanie mu jednostki dowodzonej przez francuskiego generała. Był to pierwszy od czasów napoleońskich taki przypadek. Jedynym związkiem taktycznym ocalałym po kampanii francuskiej była 2. DSP, która przetrwała do końca drugiej wojny światowej i stanowiła cenny odwód Naczelnego Wodza.

Kłęska Francji była wielkim zaskoczeniem i tragedią dla polskich żołnierzy. Armia, tworzona z takim trudem i ogromną nadzieją na zwycięski powrót do kraju, została rozbita. Zdołano ewakuować na Wyspy Brytyjskie zaledwie 27 000 żołnierzy.



Inspekcja w 1. dywizjonie 2. Warszawskiego Pułku Artylerii Lekkiej. Naczelny Wódz gen. Władysław Sikorski, dowódca 2. DSP gen. Prugar-Ketling, dowódca dywizjonu mjr Napieralski i młodzi kanonierzy Gromnicki i Biernat

